

---

# Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

---

Palestra 1/3, 123-130

---

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **Orzecznictwo**

## **Wyższej Komisji Dyscyplinarnej**

### **POSTANOWIENIE**

z dnia 9 lutego 1957 r.

(W. K. D. 5/57)

Tymczasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych przewidziane w art. 96 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 23 ustawy z dnia 19 listopada 1956 r. (Dz. U. Nr 54, poz. 248) jest środkiem zapobiegającym, który może być orzeczony tylko ze względu na interes publiczny. Wprowadzona powyższą nowelą natychmiastowa wykonalność postanowienia o tymczasowym zawieszeniu podkreśla charakter prewencyjny tego środka, który nie może służyć ani celom represji dyscyplinarnej, ani też przymusowego wykonania. Tymczasowe zawieszenie, które jeszcze przed rozpoznaniem sprawy dyscyplinarnej pozbawia adwokata ze skutkiem natychmiastowym prawa praktyki, a tym samym i środków utrzymania — powinno być połączone ze szczególnie wnikliwą oceną sytuacji i wykazaniem konieczności niezwłocznej ingerencji dla odwrócenia stanu realnego i istotnego zagrożenia interesowi publicznemu.

### **POSTANOWIENIE**

z dnia 13 kwietnia 1957 r.

(W. K. D. Og. 4/57)

Wniosek o przekazanie sprawy innej komisji dyscyplinarnej w trybie § 1 ust. 4 rozporządzenia z 14.VIII.1950 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 320) nie może być (poza wypadkiem przewidzianym w § 9 tegoż rozporządzenia) uwzględniony przed wniesieniem aktu oskarżenia.

Dnia 13 kwietnia 1957 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna po rozpoznaniu wniosku Rzecznika Dyscyplinarne-go Rady Adwokackiej w W o przekazanie sprawy adwokatów X, Y i Z (R. D. 10/56) do rozpoznania Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w W, postanowiła:

wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w W pozostawić bez rozpoznania.

### **Uzasadnienie**

Z mocy § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 1950 r. o organizacji władz powołanych do prowadzenia dochodzeń i orzekania w sprawach dyscyplinarnych adwokatów oraz o trybie postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 35, poz. 320) Wyższa Komisja Dyscyplinarna „ze względu na ważny interes

publiczny — na wniosek właściwej komisji dyscyplinarnej, prokuratora lub rzecznika dyscyplinarnego — może przekazać sprawę innej wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej; przekazanie może nastąpić nie później jak do rozpoczęcia rozprawy w pierwszej instancji”.

Powołany przepis określa wyraźnie najpóźniejsze stadium sprawy, w którym przekazanie może nastąpić, nie wskazuje natomiast najwcześniejszego stadium, od którego przekazanie jest dopuszczalne. Jednakże z użytych w tym przepisie wyrazów „może przekazać sprawę” wynika, że przekazanie jest dopiero wtedy dopuszczalne, gdy sprawa jest już wszczęta w komisji dyscyplinarnej.

Zgodnie z § 3, 20 i 21 rozporządzenia komisja dyscyplinarna, poza wypadkiem zastosowania tymczasowego zawieszenia w czynnościach członka izby (§ 9 rozporządzenia), wszczynają postępowanie tylko na podstawie aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela. Do tej więc chwili nie ma jeszcze sprawy w komisji dyscyplinarnej, a okoliczność, że toczy się dochodzenie przeciwko obwinionemu, nie zmienia tego stanu rzeczy, gdyż organy uprawnione do prowadzenia dochodzenia (rzecznik dyscyplinarny, prokurator) nie są organami komisji dyscyplinarnej.

Przyjęcie innego stanowiska i uznanie dopuszczalności przekazania sprawy jeszcze nie wszczętej w komisji dyscyplinarnej miałyby ten skutek, że Wyższa Komisja Dyscyplinarna orzekałaby o przekazaniu sprawy, która — być może — wcale nie będzie wszczęta przez oskarżyciela wobec braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, oraz że musiałaby orzekać o przekazaniu takiej ewentualnej tylko sprawy

bez rzeczywistej możliwości oceny wagi i charakteru zarzutów postawionych obwinionemu, gdyż zarzuty te nie zostały jeszcze przez oskarżenie sformułowane, a tym samym bez możliwości oceny, czy zachodzi konieczność przekazania.

Wobec tego, że w sprawie niniejszej akt oskarżenia nie został jeszcze wniesiony, należało pozostawić wniosek rzecznika dyscyplinarnego bez rozpoznania jako przedwczesny.

## POSTANOWIENIE

z dnia 27 kwietnia 1957 r.

(W. K. D. 7/57)

**Postępowanie z wniosku o wydalenie z adwokatury w trybie art. 82 ust. 2 ustawy o ustroju adwokatury (Dz. U. z 1957 r. Nr 13, poz. 74) ze względu na czyn popełniony przed wpisem na listę — jeżeli czyn ten nie był znany radzie adwokackiej w chwili wpisu, a stanowiłby przeszkodę do wpisu — jest postępowaniem sui generis, w którym nie może mieć zastosowania przedawnienie dyscyplinarne przewidziane w art. 86 tej ustawy ani też zakaz wszczęcia postępowania dyscyplinarnego zawarty w art. 84 ust. 2 ustawy, gdy sprawowanie urzędu lub mandatu ustalo przed wpisem na listę.**

Dnia 27 kwietnia 1957 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna, po rozpoznaniu odwołania obwinionego adw. X od postanowienia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w S z dnia 5 stycznia 1957 r. (R. D. 41/56) w sprawie tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, postanowiła:

zaskarżone postanowienie zatwierdzić.

### Uzasadnienie

Na wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w S z dnia 21.XII.1956 r. w sprawie R. D. 41/56 Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w S postanowieniem z dn. 5.I.57 r. zawiesiła adw. X w S w czynnościach zawodowych.

Od powyższego postanowienia odwołał się adw. X żądając: 1) uchylenia zaskarżonego postanowienia i 2) umorzenia postępowania dyscyplinarnego z powodu przedawnienia, gdyż czyny rzekomo przez niego popełnione na stanowisku pracownika W. U. B. P. w S miały miejsce przed 11 laty, a postępowanie dyscyplinarne wszczęto po upływie 10 lat; ponadto postępowanie to jest „bezprawne” ze względu na wyraźne brzmienie art. 97 pkt 2 ust. o ustr. adw., gdyż ani właściwa władza administracyjna, ani też sąd karny nie wydały orzeczenia w związku ze sprawowaniem przez niego czynności urzędowych w W. U. B. P.

1. Wyższa Komisja Dyscyplinarna po rozpoznaniu odwołania ustaliła następujący stan sprawy:

Rzecznik Dyscyplinarny, wnosząc o zawieszenie w czynnościach zawodowych, zarzucił adw. X, iż w latach 1946 i 1947, będąc pracownikiem W. U. B. P. w S, stosował niedopuszczalne metody w śledztwie, w czasie przesłuchiwania osób aresztowanych bił i zmuszał je do składania nieprawdziwych zeznań, tj. dopuszczał się czynów nieliczących z godnością adwokata, przy czym czyny te nie były znane Radzie Adwokackiej przed wpisaniem go na listę adwokatów.

W aktach dyscyplinarnych znajdują się obszarne zeznania świadków A, B i C, którzy stwierdzili, iż adw. X jako ówczesny funkcjonariusz W. U. B. P. znęcał się nad nimi, bił, policz-

kował, kopał, przystawiał pistolet do głowy, domagając się przyznania do czynów nie popełnionych.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna, zawieszając w czynnościach zawodowych adw. X, wyszła z założenia, że gdyby te fakty — jako stwierdzone — znane były Radzie Adwokackiej, stanowiłyby niewątpliwie przeszkodę do wpisu na listę adwokatów, gdyż z mocy art. 40 pkt 1 i 3 ustawy o ustr. adw. na listę adwokatów może być wpisany ten, kto daje rękojmię wykonywania zawodu adwokata zgodnie z zadaniami adwokatury w Polsce Ludowej i jest nieskazitelnego charakteru.

2. Wyższa Komisja Dyscyplinarna po zbadaniu faktycznego materiału zebranego w postępowaniu dyscyplinarnym, nie przesądzając merytorycznego orzeczenia w tej sprawie, zważyła, co następuje w związku z zarzutami odwołania:

Wbrew twierdzeniom odwołania przyjąć należy, że czyny zarzucone adw. X mają cechy przestępstwa z art. 248 § 2 k. k., zagrożonego karą więzienia do lat 10, wobec czego, stosownie do art. 86 lit. b) k. k. i art. 86 pkt 2 ustawy o ustr. adw., wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie przedawnia się po upływie lat 10.

Z danych w sprawie wynika, że gwałty fizyczne i psychiczne, jakich — w świetle twierdzeń świadków — miał się dopuścić adw. X na osobach A i C, miały miejsce w połowie stycznia 1947 r., a na osobie B — w lipcu 1946 r. Ponieważ postępowanie dyscyplinarne w tej sprawie zostało wszczęte dn. 21.XII.1956 r., a więc przed upływem 10 lat, jeśli idzie o A i C, przeto zgłoszony przez adw. X zarzut przedawnienia uznać należy za bezzasadny.

3. Również za bezzasadny uznać należy zarzut „bezpprawności” postępowania dyscyplinarnego ze względu na rzekomą obrazę art. 97 pkt 2 ustawy o ustr. adw.

Odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegają w zasadzie adwokaci i aplikanci adwokaccy bądź to za naruszenie obowiązków zawodowych, bądź to za postępowanie sprzeczne z interesem mas pracujących, z zasadami prawa, słuszności lub godności — po wpisaniu na listę adwokatów. Niezależnie jednak od powyższych podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokat może być wydalony z adwokatury w postępowaniu dyscyplinarnym ze względu na czyn popełniony przed wpisem na listę adwokatów, jeżeli czyn ten nie był znany radzie adwokackiej w chwili wpisu, a stanowiłby przeszkodę do tego wpisu, i to bez względu na upływ czasu od chwili popełnienia czynów dyskwalifikujących.

Na zasadzie art. 40 ustawy o ustr. adw. z 27.VI.1950 r. na listę adwokatów może być wpisany ten, kto jest nieskazitelnego charakteru, ergo — jest godnym stanowiska adwokata. Wszelkie czyny dyskwalifikujące osobę ubiegającą się o wpis na listę adwokatów i czyniące ją przez to niegodną tego stanowiska, które to czyny nie były znane w chwili wpisu, a stanowiłyby przeszkodę do tego wpisu, pociągają za sobą konieczność wydania w postępowaniu dyscyplinarnym orzeczenia co do ewentualnego wydalenia z adwokatury, niezależnie od tego, jaki okres upłynął od chwili popełnienia tychże czynów.

Nieskazitelnosc charakteru była zawsze istotnym warunkiem wpisu na listę adwokatów. I tak rozporządzenie Prez. Rzplitej z 7.X.1932 r. (Dz. U. Nr 86, poz. 733) w art. 9 rozdziału II (Warunki przyjęcia do adwokatury)

stanowiło, że na listę adwokatów będzie wpisany ten, kto jest nieskazitelnego charakteru. Podobnie ujmowało tę kwestię prawo o ustr. adw. z 4.V. 1938 r. w art. 57 lit. b („jest nieskazitelnego charakteru”). Również obecnie obowiązująca ustawa, jak już zaznaczono wyżej, stawia ten sam warunek w art. 40 pkt 3.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna uznała za bezzasadny zarzut obrazę art. 84 pkt 2 ust. o ustr. adw. (dawniejszy art. 97). Powyższy przepis może mieć zastosowanie tylko w wypadku postawienia zarzutu adwokatowi w związku ze sprawowaniem czynności wymienionych w art. 41 pkt 1 ust. o ustr. adw. albo sprawowaniem urzędu lub mandatu publicznego w tym okresie, w którym w myśl art. 123 ust. o ustr. adw. w dawnym brzmieniu wolno było łączyć ten urząd lub mandat z zawodem adwokata do dnia 31.XII.1955 r.

Mając na względzie powyższe dane, Wyższa Komisja Dyscyplinarna postanowiła zaskarżone postanowienie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w S z dnia 5.I.1957 r. zatwierdzić.

## POSTANOWIENIE

z dnia 27 kwietnia 1957 r.

(W. K. D. 21/57)

**Uwzględnienie wniosku o tymczasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych przed sprezykowaniem zarzutów w akcie oskarżenia może nastąpić tylko wówczas, gdy interes publiczny wymaga natychmiastowego wkroczenia, a zwłoka w sporządzeniu aktu oskarżenia jest usprawiedliwiona.**

Dnia 27 kwietnia 1957 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna, po rozpozna-

niu odwołania adw. X od postanowienia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w G z dn. 29 marca 1957 r. w sprawie tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, postanowiła:

zaskarżone postanowienie uchylić.

#### Uzasadnienie

Tymczasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych przewidziane w art. 83 ust. 2 i 3 ustawy z dn. 27.VI.1950 r. o ustroju adwokatury (Dz. U. z 1957 r. Nr 13, poz. 74) jest środkiem zapobiegającym dalszemu postępowaniu obwinionego sprzecznemu z zasadami ustalonymi w art. 82 ust. 1 tejże ustawy, stosowanym w wypadku, kiedy wymaga tego interes publiczny. Znowelizowanie tego przepisu przez ustawę z dn. 19.XI.1956 r. (Dz. U. Nr 54, poz. 248), wprowadzającą natychmiastową wykonalność postanowienia o tymczasowym zawieszeniu, tym silniej podkreśla przewencyjny charakter tego środka, jako nie mającego służyć celom represyjnym. Jeżeli przeto dochodzenie dyscyplinarne jest już na ukończeniu i akt oskarżenia może być sporządzony w stosunkowo krótkim czasie, a nie zachodzą szczególne okoliczności wymagające ze względu na interes publiczny natychmiastowego wkroczenia, to brak podstaw do zastosowania tymczasowego zawieszenia.

Jak należy sądzić z akt dyscyplinarnych K.D. 5/57 obwinionego adw. X, dochodzenie dyscyplinarne, jeżeli nawet, zdaniem Rzecznika, nie jest całkowicie ukończone, to niewątpliwie mogło to nastąpić w krótkim czasie, co umożliwiłoby Rzecznikowi sporządzenie aktu oskarżenia i merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną.

#### ORZECZENIE

z dnia 25 maja 1957 r.

(W.K.D. 20/57)

W razie przekazania sprawy do komisji dyscyplinarnej innej izby adwokackiej w trybie § 1 ust. 4 rozporządzenia z 14.VIII.1950 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 320), w rozprawie dyscyplinarnej w zasadzie powinien brać udział rzecznik dyscyplinarny tej izby adwokackiej, do której należy obwiniony. Niezawiadomienie tego rzecznika o terminie rozprawy stanowi naruszenie zasad postępowania dyscyplinarnego, które może spowodować uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia dyscyplinarnego.

Dnia 25 maja 1957 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. X z odwołania rzecznika dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w W z dn. 23 lutego 1957 r., orzekła:

zaskarżone orzeczenie uchylić i przekazać sprawę Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w W do ponownego rozpoznania.

#### Uzasadnienie

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w W, której przekazano do rozpoznania sprawę adw. X, członka Izby Adwokackiej w A, obwinionego o znieważenie dwóch innych członków tej Izby, po przeprowadzonej w dniu 23 lutego 1957 r. rozprawie, uznała obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów i wymierzyła mu za to karę upomnienia. Od orzeczenia tego złożył

odwołanie Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w A, domagając się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bądź też zmiany orzeczenia i wymierzenia kary surowszej. W odwołaniu Rzecznik zarzuca wadliwość postępowania polegającą na tym, że w postępowaniu przed Wojewódzką Komisją Dyscyplinarną nie brał udziału właściwy Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w A, oraz polemizuje z ustaleniami Komisji co do stanu faktycznego, a w szczególności co do postępowania obwinionego, który już w 3 sprawach dyscyplinarnych został prawomocnie skazany, a w toku są dalsze jeszcze jego sprawy; ponadto Rzecznik podkreślił, że obwiniony zmieniał członkostwo zespołów adwokackich, które dwukrotnie spowodowały jego przeniesienie.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Podniesiony w odwołaniu zarzut wadliwości postępowania przed Wojewódzką Komisją Dyscyplinarną jest słuszny. Jak to ustaliła Wyższa Komisja Dyscyplinarna w orzeczeniu z dnia 14.III.1956 r. Nr W.K.D. 26/56 („Biuletyn” NRA nr 2/56 r.), w razie przekazania sprawy dyscyplinarnej z właściwej miejscowo wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej do innej komisji dyscyplinarnej funkcje oskarżyciela przed tą ostatnią sprawuje nadal rzecznik dyscyplinarny właściwej miejscowo wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej.

Z akt sprawy wynika, że w postępowaniu przed Wojewódzką Komisją Dyscyplinarną w W na rozprawie w dniu 6.X.1956 r. nie występował Rzecznik Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w A, który nie był nawet zawiadomiony o terminie rozprawy, natomiast brał udział w rozprawie zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwo-

kackiej w W, delegowany na rozprawę przez Rzecznika Dyscyplinarnego tejże Rady. Zapadłe w dniu 23.II.1957 r. orzeczenie zostało doręczone w dniu 7.III.1957 r. Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Rady Adwokackiej w W, a następnie na skutek pisemnego wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A zostało ono doręczone dodatkowo temuż Rzecznikowi, który następnie wniósł odwołanie.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej na rozprawie odwoławczej w dn. 25.V.1957 r. poparł wnioski zawarte w odwołaniu Rzecznika Dyscyplinarnego.

W tych warunkach należało rozważyć, czy uchybienie procesowe polegające na braku udziału w rozprawie dyscyplinarnej rzecznika dyscyplinarnego izby adwokackiej, do której należą obwiniony, jest uchybieniem istotnym, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Jak wynika z zarzutów odwołania, Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w A był w posiadaniu materiałów dotyczących dotychczasowej karalności dyscyplinarnej obwinionego, spraw dyscyplinarnych będących w toku oraz innych danych charakteryzujących postępowanie obwinionego w zespołach adwokackich, których był członkiem. Materiały te powinny być znane Komisji Dyscyplinarnej przy wydawaniu orzeczenia w niniejszej sprawie, gdyż mogły one mieć wpływ na ustalenia faktyczne dotyczące osoby obwinionego, a tym samym mogły wpłynąć na treść orzeczenia o karze. Skoro zaś w niniejszej sprawie nastąpiło naruszenie zasad postępowania w zakresie uprawnień procesowych strony, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a co nie może być naprawione w postępowaniu odwoławczym bez spowodowania utraty instancji dla obu stron — należało orzec jak w sentencji.

**POSTANOWIENIE**

z dnia 15 czerwca 1957 r.

(W.K.D.Og. 5/57)

1. Zmiana w składzie osobowym komisji dyscyplinarnej dokonana na podstawie art. 1 pkt 25 ustawy z 19.XI.1956 r. o zmianie ustawy o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 54, poz. 248) nie może powodować ponownego rozpoznania sprawy wszczętej przed dniem 28.XI.1956 r., a to ze względu na przepis art. 6 cyt. ustawy, nakazujący kontynuację postępowania z uwzględnieniem dokonanych już czynności.

2. Wniosek o przekazanie sprawy innej komisji dyscyplinarnej w trybie § 1 ust. 4 rozporządzenia z 14.VIII.1950 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 326) jest już po rozpoczęciu rozprawy w pierwszej instancji niedopuszczalny, chociażby opierał się na okolicznościach powstałych po tym terminie.

Dnia 15 czerwca 1957 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna, po rozpoznaniu wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w S z dn. 11 maja 1957 r. o przekazanie sprawy adw. X do rozpoznania Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w P, postanowiła:

wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w S z dn. 11 maja 1957 r. pozostawić bez uwzględnienia.

**Uzasadnienie**

Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w S w piśmie z 11.V.1957 r. zwrócił się do Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z wnioskiem o przekazanie sprawy adw. X do rozpoznania Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w P,

motywując to tym, że w toku postępowania obwiniony został wybrany wicedziekanem Rady Adwokackiej. Prezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w S przyłączył się do wniosku rzecznika dyscyplinarnego zaznaczając, że w związku ze zmianą komisji dyscyplinarnej sprawa podlega rozpatrzeniu „od nowa”, wobec czego przepis § 1 ust. 4 rozporządzenia z 14.VIII.1950 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 320), warunkujący przekazanie sprawy nie później jak do rozpoczęcia rozprawy w pierwszej instancji, nie zostałby naruszony.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Jak wynika z akt sprawy obwinionego ze skargi A z 6.VIII.1952 r., po wniesieniu aktu oskarżenia sprawa była rozpoznawana na posiedzeniach Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w S w dniach 20.IV.1955 r. i 3.X.1955 r., po czym pozostała ona bez biegu od czasu ostatniego zarządzenia przewodniczącego z 14.III.1956 r. o wyznaczeniu rozprawy na dzień 10.IV.1956 r. Mimo bezprzykładnej wprost powolności postępowania dyscyplinarnego w tej sprawie, jest rzeczą oczywistą, że obecne stadium procesowe należy określić jako stadium „po rozpoczęciu rozprawy w pierwszej instancji”. Twierdzenie, jakoby na skutek dokonanej w tym czasie zmiany w składzie komisji dyscyplinarnej sprawa podlegała rozpoznaniu „od nowa”, pozostaje w sprzeczności z art. 6 ustawy z dnia 19.XI.1956 r. o zmianie ustawy o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 54, poz. 248), który wyraźnie stanowi, że komisje dyscyplinarne powołane na podstawie prze-



pisów tej ustawy rozpoznają sprawy dyscyplinarne wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy (tj. 28.XI.1956 r.) z uwzględnieniem już dokonanych czynności.

Wobec bezzasadności wniosku w świetle powołanych wyżej przepisów, zbędne stało się rozważanie zagadnienia, czy wybór obwinionego na stanowisko wicedziekana uzasadniałby zmianę forum dyscyplinarnego.